

Spacer historyczno-dendrologiczny **„Park SGGW na Ursynowie – ludzie i drzewa” - 27.10.2023 r.**

Planowany na dzień 20 października br. spacer historyczno-dendrologiczny odbył się tydzień później ze względu na opady deszczu w pierwszym planowanym terminie. Rozpoczął się o godz. 11 przy bramie głównej zabytkowej części kampusu SGGW, gdzie czekała na zainteresowanych historią ludzi i drzew w Parku SGGW na Ursynowie prowadząca spacer dr inż. Katarzyna Marciszewska z Samodzielnego Zakładu Botaniki Leśnej Instytutu Nauk Leśnych SGGW w Warszawie. W gronie zainteresowanych, przybyło na spacer tylko 4 członków Stowarzyszenia Wychowanków. Dopisali sympatycy Stowarzyszenia.

Zwiedzanie obejmowało następujące obiekty (bez wchodzenia do wewnątrz): bramę główną, dawne budynki gospodarcze (tzw. „podkówki” dobudowane przez Krasińskich), aleję główną, pomnik Juliana Ursyna Niemcewicza, Aulę Kryształową i budynek nr 8 jako elementy zrealizowanego projektu Stefana Tworkowskiego. Wybrane drzewa i krzewy z kolekcji doc. Włodzimierza Senety, pomnik Edwarda Raczyńskiego, pałac Rektorski (dawny pałac Krasińskich) wraz z założeniem ogrodowym na skarpie, pomnikowy orzech czarny posadzony przez Juliana Ursyna Niemcewicza. Początki zwiedzania nie były łatwe w szczególności dla prowadzącej, gdyż na trawnikach parkowych pracowały ciągniki zbierające liście opadłe z drzew i trochę zagłuszały narrację pani Katarzyny Marciszewskiej. Należy przy tym nadmienić, że teren parku jest pięknie i pieczołowicie utrzymywany.

Z ciekawej, płynnej opowieści pani Katarzyny Marciszewskiej poznaliśmy powstanie i historię dzisiejszego majątku Ursynów. Historia Pałacu w Ursynowie – obecnej siedziby rektoratu SGGW, rozpoczyna się w 1775 r. i jest związana z osobą pułkownika Józefa de Maisonneuve, faworyta księżnej Izabeli z Czartoryskich Lubomirskiej. Otrzymał on od ojca Izabeli malowniczo położony kawałek ziemi. Zakochany w księżnej pułkownik w ciągu dwóch lat wznosił na skarpie dworek i inne budynki. Posiadłość otrzymała nazwę Roskosz i nazwa ta przetrwała do 1882 r., chociaż w ciągu tych blisko 50 lat majątek wielokrotnie zmieniał właścicieli. Druga właścicielka Joanna Sapieżyna w 1784 r. przekazała majątek znanemu politykowi, mówcy, pierwszemu polskiemu historykowi sztuki i kolekcjonerowi Stanisławowi Kostce Potockiemu i jego żonie Aleksandrze. Przez 15 lat Pałac stanowił ich letnią rezydencję – stale rozbudowywany (według projektu Christiana Piotra Aignera i Stanisława Kostki Potockiego) i upiększany przeżywał okres rozkwitu.

Dwaj kolejni właściciele Grzegorz Wykowski i Ignacy Kochanowski krótko cieszyli się posiadaniem majątkiem. W 1822 r. folwark Roskosz nabył Julian Ursyn Niemcewicz, znakomity polityk okresu Sejmu Czteroletniego, adiutant i towarzysz Tadeusza Kościuszki, pisarz i poeta. Od starego przydomku rodu Niemcewiczów siedziba otrzymała nazwę Ursynów. Nowy właściciel był do tego miejsca bardzo przywiązany, remontował zabudowania, porządkował park i wzbogacał jego roślinność o nowe przywiezione z Ameryki odmiany krzewów i kwiatów. W 1831 r. Niemcewicz został wysłany w misji dyplomatycznej do Londynu i Paryża. Sytuacja polityczna sprawiła, że do końca życia przebywał na emigracji gdzie zmarł nie ujrawszy już skonfiskowanego przez cara po upadku powstania w dawnym Królestwie Polskim majątku.

W 1857 r. w posiadanie Ursynowa weszła Eliza z Branickich Krasińska, hrabina i malarka, żona poety Zygmunta Krasińskiego i postanowiła wybudować tu siedzibę dla siebie i męża. Zgodnie z projektem przebudowy obiektu wykonanym przez Zygmunta Rozpendowskiego, ucznia Henryka Marconiego, w 1860 r. na skraju skarpy wiślanej stanął nowy Pałac z pięknie wkomponowanymi w skarpę tarasami i bogatą dekoracją rzeźbiarską. Eliza Krasińska

z Branickich była już wówczas żoną Ludwika Józefa Krasińskiego. Nowa siedziba była neorenesansową piętrową budowlą, regularną i symetryczną, jej tylna elewacja zdobita pergolą z lanego żelaza. Trójkątny fronton elewacji przedniej wieńczą rzeźby dzieci personifikujących cztery pory roku. We wnękach ryzalitów bocznych znalazły się rzeźby przedstawiające Fortunę i Ceres. Elewację ozdobiono również popiersiami czterech hetmanów: Stanisława Koniecpolskiego, Stefana Czarnieckiego, Pawła Sapiehy, Jana Tarnowskiego, a od strony ogrodu można oglądać popiersia czterech polskich królowych: Wandy, Dąbrowki, Jadwigi i Barbary.

W historii Ursynowa znaczącą rolę – dla jego powstania i zachowania - odegrały trzy kobiety z wielkich arystokratycznych rodów: wspomniane już Aleksandra Potocka i Eliza Krasińska oraz Róża z Potockich primo voto Krasińska (żona Władysława syna Zygmunta Krasińskiego do 1873 r.) secundo voto Raczyńska (w 1886 r. wyszła za męża za Edwarda hr. Raczyńskiego – niesamowita kobieta o wielkim sercu i hartie ducha, działaczka społeczna, potrafiąca radzić sobie w najtrudniejszych sytuacjach życiowych (uratowała m.in. przed bankructwem majątek w Rogalinie). Zdaniem pani Katarzyny Marciszewskiej wszystkie one winny mieć pomniki w Parku na Ursynowie.

Pałac przetrwał do dnia dzisiejszego, wyszedł cało z kilku wojen i powstań. Kolejnym właścicielem pałacu był wnuk Zygmunta Krasińskiego ordynat opinogórski Adam Krasiński.

W 1906 r. przeznaczył on posiadłość na cele oświatowe. Do wybuchu I wojny światowej działało w Pałacu seminarium ludowe dla nauczycieli. W okresie I wojny światowej wycofujące się wojska rosyjskie wycięły wspaniały park, otaczający Pałac. Parku już nigdy nie odtworzono w tej samej formie.

Historia

Z ursynowskim parkiem związane są bardzo mocno 3 nazwiska:

- profesora Alfonsa Zielonko, architekta krajobrazu, projektanta terenów zielonych. W roku akademickim 1951/1952 przyczynił się do utworzenia Katedry Kształtowania i Zdobienia Krajobrazu. Z SGGW był związany od 1946 do 1977 roku.
- docenta Włodzimierza Senety - wybitnego dendrologa, autora Dendrologiii – podręcznika dla studentów, twórcy Zakładu Dendrologii w SGGW. Z SGGW był związany od 1951 roku do 1986 roku, kiedy odszedł na emeryturę. Wzbogacił kolekcję dendrologiczną ursynowskiego parku.
- doktora Józefa Rokoszy - znakomitego dendrologa i nauczyciela akademickiego wielu pokoleń. Od 1955 roku aż do śmierci w 2020 roku związany był z SGGW. Uważał, że największym przyjacielem człowieka jest drzewo. I zachęcał studentów do tego, aby każdy z nich miał swoje drzewo w pobliżu. Takie ukochane do końca i takie, o które mógłby zadbać.

Po odzyskaniu niepodległości szkoła w Ursynowie stopniowo nabierała charakteru zawodowego ze specjalnością ogrodniczo-rolną. W 1921 r. spadkobierca Adama Krasińskiego, Edward hrabia Raczyński podarował posiadłość Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które umieściło w Pałacu Państwowe Gimnazjum Ogrodnicze. Wybuch II wojny światowej zniweczył plany stworzenia w tym miejscu wzorcowej placówki oświatowej. Podczas okupacji w Ursynowie funkcjonowały dwie szkoły ogrodnicze, a po wojnie Centralna Szkoła Państwowych Ośrodków Maszynowych i Spółdzielni Rolniczych. W latach 1950-1952 w sąsiedztwie Pałacu wzniesiono dwa budynki dydaktyczne, trzy budynki gospodarcze, internaty dla studentów, stołówkę i aulę (Aula Kryształowa). W 1956 r. cały ten zespół przekazano Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, która mieści się tu do dziś.

Historia Parku SGGW na Ursynowie to historia ludzi i drzew.

Podczas spaceru dr K. Marciszewska przedstawiła nam krótką historię i charakterystykę dendrologiczną wybranych gatunków drzew i krzewów obecnie rosnących w parku.

- wiąz szypułkowy,
- magnolia japońska Kobus, sadzona najprawdopodobniej przez doc. W. Senetę,
- kolkwiczja japońska, krzew który pięknie kwitnie wiosną,
- grab pospolity, odmiana dębolistna (chimera sektorialna),
- glediczja cierniowa,
- kasztanowiec biały, gatunek bałkański,
- kasztanowiec żółty, gatunek amerykański,
- miłorząb japoński – nagozależkowy, systematycznie należy do roślin iglastych, charakterystyczne unerwienie wachlarzowatych liści.
- dąb szypułkowy, „Józef”- dedykowany dr J. Rokoszy, z okazji 85 urodzin,
- lipa drobnolistna, pozostałość z dawnej alei prowadzącej do Pałacu,
- wiśnia japońska, dar Japonii z lat odbudowy Zamku Królewskiego,
- korkowiec amurski,
- ambrowiec balsamiczny,
- leszczyna pospolita, niezwykle krzew w wielkim skupisku,
- buk pospolity, odmiana okrągłolistna,
- buk pospolity, odmiana Rohana,
- orzech czarny,
- świerk pospolity, odmiana wężowa,
- metasekwoja chińska – dinozaur, ta sama epoka co miłorząb! Gubi igły na zimę.
- platan amerykański, mieszaniec północno-wschodni, ciekawa forma drzewa,
- magnolia okazała, odmiana superba (wielkokwiatowa).
- grab pospolity, odmiana spiroidalna,
- orzech szary ajlantolistny,
- orzech czarny, pomnikowy, posadzony przez Juliana Ursyna Niemcewicza.

Spacer w Parku SGGW na Ursynowie poszerzył naszą wiedzę zarówno historyczną jak i dendrologiczną dzięki ciekawemu poprowadzeniu przez panią dr Katarzynę Marciszewską. Na zakończenie pani doktor zorganizowała test z zapamiętanej wiedzy. Były nagrody dla najlepszych.

Obiecaliśmy sobie, że ponowimy taki spacer w okresie wiosennym, kiedy będą kwitły magnolie, rododendrony oraz inne drzewa i krzewy. A my podziwiać będziemy całą przyrodę Parku razem z łąką kwietną w pełnej krasie.

Pragniemy bardzo podziękować Stowarzyszeniu Wychowanków SGGW w Warszawie – pomysłodawcy i organizatorowi spaceru za możliwość spotkania się osób ceniących historię, piękną przyrodę i jej tajniki.

Relację przygotowała Jadwiga Bernat